

**Stanowisko Koła Wolni i Solidarni w sprawie sprawozdania Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariuszy i pracowników urzędów nadzorowanych przez tego ministra oraz niektórych innych ustaw (tekst niewyłożony).**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariuszy i pracowników urzędów nadzorowanych przez tego ministra oraz niektórych innych ustaw.

Za wszelkie działania służb mundurowych, zarówno za te będące w ich kompetencjach, jak i za nadużycia i patologie, odpowiada minister spraw wewnętrznych i administracji. Odpowiada przed całym narodem, obywatelami, wyborcami. Jak każdego, rozlicza się go ze skuteczności. Obwiniany jest o afery i nieprawidłowości w Policji czy innych formacjach, a także o opieszałość w wyjaśnianiu tych afer. Nie ma jednak wątpliwości, że dotychczas nie posiadał on odpowiednich instrumentów do nadzoru podległych sobie służb.

Omawiany projekt ustawy przewiduje danie odpowiedniemu ministrowi tego instrumentu. Zmieniając sposób nadzoru nad prowadzonymi czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi, daje się mu możliwość dostępu do informacji, dzięki czemu lepiej i sprawniej będzie mógł wykonywać swoją funkcję. Zwiększy się jego wpływ na prawidłowe działanie służb oraz będzie mógł szybciej reagować na zaistniałe zdarzenia.

Sytuacje takie jak tragedia, która miała miejsce na posterunku we Wrocławiu, są potwierdzeniem, że uchwalenie nowych przepisów jest potrzebne. Że konieczne jest zwiększenie kontroli, by móc eliminować takie nadużycia i przede wszystkim zapobiegać im.

Warte podkreślenia jest, że nowela nie zmienia kompetencji poszczególnych organów. Ustawa nie ma na celu włączenia służb mundurowych w spór polityczny czy też przejęcia dowodzenia.

Reasumując, podzielam opinię, że cywilny nadzór nad służbami musi być realny, a regulacje zawarte w omawianym projekcie temu właśnie służą. Koło Wolni i Solidarni będzie głosować za dalszym procedowaniem.